



ZATRZYMAĆ

PRZEMOC

Z BABAŃ - PRZECIWI PRZEMOCY!

Zrealizowano w ramach projektu „Z BABAŃ - PRZECIWI PRZEMOCY!”
finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię z Funduszy EOG
w ramach Programu Aktywni Obywatele – Fundusz Regionalny



© **Lubuskie Stowarzyszenie na Rzecz Kobiet BABA**

Autorka: Dorota Zubrzycka-Urbańska

Redaktorka: Anita Kucharska-Dziedzic

Lubuskie Stowarzyszenie na Rzecz Kobiet BABA

65-067 Zielona Góra, Stary Rynek 17, wejście od ul. Lisowskiego

Telefon: 68 454 92 32, 692 064 061

www.baba.org.pl, e-mail: baba@baba.org.pl

BABA jest organizacją pozarządową pomagającą wszystkim potrzebującym, zwłaszcza osobom i rodzinom dotkniętym problemem przemocy. Prowadzimy bezpłatne poradnictwo prawne i psychologiczne, psychoterapię, coaching i doradztwo zawodowe. Wydajemy bezpłatne informatory, szkolimy wolontariuszy oraz pomagaczy zatrudnionych w instytucjach pomocowych. Edukujemy prawnie i przeciwwprzemocowo dzieci i dorosłych. Działamy dzięki wolontariatowi i darowiznom.

Prosimy o wpłaty na konto nr: PL20175000120000000021098019

BABA jest organizacją pożytku publicznego, możesz nas wesprzeć, składając roczne zeznanie podatkowe, oddając swój 1,5%. Nasz nr KRS 0000060904.

WSTĘP

Stosowanie przemocy wobec kobiet i dzieci jest jednym z głównych naruszeń podstawowych praw i wolności człowieka.

Stosowanie przemocy w stosunku do kobiet stanowi naruszenie zakazu niehumanitarnego i poniżającego traktowania i jest formą dyskryminacji ze względu na płeć.

Europejski Trybunał Praw Człowieka nakazuje skutecznie chronić kobiety przed przemocą w rodzinie.

Niefektywna lub pozorna realizacja tego obowiązku przez państwo jest naruszeniem podstawowych praw człowieka i obywatela.

BABY

ZATRZYMAĆ PRZEMOC DOMOWĄ

Przemoc domowa to częste zjawisko wpływające negatywnie na funkcjonowanie rodziny. W wymiarze społecznym nie zawsze jest wystarczająco krytykowane. Czasami zachowania sprawcy są ukrywane, usprawiedliwiane i akceptowane, zarówno przez ofiary, jak i świadków zdarzeń. Przemoc wobec kobiet w rodzinie to dyskryminacja ze względu na płeć. Istnieje nierównowaga sił fizycznych pomiędzy kobietą a mężczyzną. Ofiara (zazwyczaj jest to kobieta, ale może być też osoba starsza, chora, dziecko) jest słabsza fizycznie, a sprawca przemocy – silniejszy.

W każdej przemocy chodzi o uzyskanie władzy nad ofiarą, o zniewolenie osoby pokrzywdzonej woli i decyzji sprawcy przemocy. Sprawca przemocy w rodzinie wykorzystuje swoją siłę i przewagę fizyczną, aby podporządkować sobie ofiarę, narusza jej dobra osobiste i prawa (prawo do nietykalności cielesnej, prawo do godności i szacunku).

Przemoc w rodzinie jest zawsze intencjonalna – wynika z działania sprawcy, które nie jest przypadkowe. Sprawca chce dręczyć i poniżać ofiarę, bo sprawia mu to przyjemność i daje satysfakcję. Jeśli nie można budować autorytetu na szacunku, to buduje się go na upokorzeniu i przemocy. Ale to nie jest wtedy już autorytet. Duża przewaga siły ze strony sprawcy uniemożliwia ofierze samoobronę. Czasami samoobrona jest niemożliwa ze względu na strach przed nasileniem agresji, czasami ze względu na chęć skupienia na sobie uwagi sprawcy, by chronić dzieci czy innych członków rodziny. Czasami to wstyd. Czasami rezygnacja spowodowana beznadzieją. Ważne jednak, byśmy wszyscy wiedzieli, że przemoc jest zjawiskiem zależnym od woli sprawcy, tylko i wyłącznie i tylko i wyłącznie sprawca jest odpowiedzialny za przemoc. I nie ma dla przemocy żadnego usprawiedliwienia.

Alkohol czy narkotyki mogą wpływać na zwiększenie agresji i wyzwalać przemoc u niektórych osób. Dlatego sprawca przemocy czasem chce go użyć, zanim dokona aktu przemocy. Dodatkowo alkohol może być wykorzystywany jako pretekst lub kamuflaż do usprawiedliwienia się sprawcy, tłumaczącego, że gdyby był trzeźwy to nigdy nikomu nie zrobiłby krzywdy. Czynniki endogenne (wewnętrzne) zachowań agresywnych to margines, większość aktów agresji i przemocy ma przyczyny w nabytych przekonaniach

i wyuczonych zachowaniach. Jeżeli w rodzinie istnieje przemoc, oznacza to, że intencją sprawcy jest uzyskanie władzy i kontroli nad ofiarą. Jest to pochodną przekonania, że pozycja kobiet w społeczeństwie jest niższa, a rola społeczna mężczyzn daje im władzę nad kobietami, a także dziećmi, starszymi i wszystkimi starszymi. Przemocy domowej towarzyszy niski poziom wrażliwości społecznej.

Otoczenie zazwyczaj jest obojętne, niechętnie do pomocy. Panuje przekonanie, że do spraw rodzinnych nie należy się „wtrącać”. Bliscy, dalsza rodzina, znajomi i sąsiedzi udają, że nic nie widzą. Niechętnie składają zeznania w sądzie, nie wzywają Policji podczas awantur domowych, chyba, że krzyki zakłócają im wypoczynek nocny. Przemoc jest złem i powinna być społecznie piętnowana.

W Polsce nadal nie ma skutecznego systemu pomocy dla kobiet – ofiar przemocy domowej i seksualnej. Kraj, który nie podejmuje skutecznych działań w celu wyeliminowania przemocy wobec kobiet dopuszcza się dyskryminacji. Nic nie usprawiedliwia przemocy wobec kobiet nawet tzw. „dobro rodziny”, bo nie ma dobra tam, gdzie istnieje zło. Przemoc domową można określić następująco:

- intencjonalne działanie sprawcy, którego celem jest kontrolowanie i podporządkowanie sobie ofiary,
- narusza prawa lub dobra osobiste,
- uniemożliwia samoobronę osoby krzywdzonej,
- powoduje ból i cierpienie,
- istnieje dysproporcja sił między ofiarą i sprawcą.

Odpowiedzialność za przemoc ponosi zawsze sprawca. To nieprawda, że ofiara w jakimś stopniu przyczyniła się do ataku.

Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy domowej definiuje przemoc w rodzinie następująco:

Przemoc domowa – należy przez to rozumieć jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie, wykorzystujące przewagę fizyczną, psychiczną lub ekonomiczną, naruszające prawa lub dobra osobiste osoby doznającej przemocy domowej, w szczególności:

- narażające tę osobę na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia lub mienia,
- naruszające jej godność, nietykalność cielesną lub wolność, w tym seksualną,
- powodujące szkody na jej zdrowiu fizycznym lub psychicznym, wywołujące u tej osoby cierpienie lub krzywdę,

- ograniczające lub pozbawiające tę osobę dostępu do środków finansowych lub możliwości podjęcia pracy lub uzyskania samodzielności finansowej,
- istotnie naruszające prywatność tej osoby lub wzbudzające u niej poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia, w tym podejmowane za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Niestety w ustawie nie jest powiedziane, jakie konsekwencje poniesie sprawca za jej stosowanie. Przemoc domowa dopóki nie jest przestępstwem „znęcania się” nad członkiem rodziny – nie jest karana.

RODZAJE PRZEMOCY

- przemoc fizyczna – to zadawanie ofierze bólu fizycznego, obejmuje różne zachowania sprawcy od popchnięcia do brutalnego morderstwa;
- przemoc psychiczna – celem jest wzbudzenie w ofierze strachu oraz zmniejszenie jej poczucia bezpieczeństwa i własnej wartości;
- przemoc ekonomiczna – to najczęściej używanie przez sprawcę kwestii materialnych i majątkowych do zdobywania władzy i kontroli nad ofiarą;
- przemoc seksualna – to przedmiotowe traktowanie ofiary przez sprawcę w celu zaspokojenia potrzeb seksualnych.

PRZYKŁADY PRZEMOCY

- poniżanie: destruktywna krytyka, upokarzanie ofiary przy innych, słowne ubliżanie, wyzwiska, drwiny, zawstydzanie ofiary;
- groźby: agresywna gestykulacja – wykorzystywanie siły fizycznej do zastraszania, groźenie zaprzestaniem utrzymywania rodziny, opłacaniem rachunków, złożeniem skargi do instytucji socjalnych, odebraniem dzieci, odebraniem przedmiotów, pieniędzy; groźenie pobiciem, zabiciem ofiary lub dzieci; groźenie wszczęciem postępowania karnego wobec ofiary; groźenie zamknięciem w szpitalu psychiatrycznym;
- dręczenie psychiczne: taktyka nacisków, dąsanie się, nie odzywanie się, nie odpowiadanie na pytania, oskarżanie, kłamstwa, szantażowanie, wzbudzanie strachu, wyrzucanie z domu, okazywanie pogardy, ograniczanie kontaktów z rodziną lub rówieśnikami, izolacja społeczna, wyzywanie słowami obelżywymi wmawianie ofierze, że jest winna przemocy;

- nękanie: podsłuchiwanie rozmów telefonicznych, otwieranie korespondencji, ustawiczne sprawdzanie, z kim ofiara się kontaktuje, śledzenie, odbieranie pieniędzy, izolowanie ofiary, uniemożliwianie kontaktów z rodziną i przyjaciółmi, polecenie wykonywania upokarzających czynności, zabranianie wychodzenia z domu lub chodzenia do niektórych miejsc;
- agresja fizyczna: krzyk, niszczenie rzeczy ofiary, tłuczenie przedmiotów, uderzenie, bicie, kopanie, ciągnięcie za włosy, duszenie, zadawanie ran, przypalanie, popychanie, zmuszanie do spożywania alkoholu lub narkotyków, wykręcanie rąk, wiązanie rąk lub nóg, rzucanie o ścianę, narażenie na nadmierne zimno lub gorąco, zaklejenie ust, uniemożliwianie spoczynku nocnego;
- agresja seksualna: zgwałcenie (zmuszanie siłą czy groźbą do współżycia płciowego, gdy ofiara tego nie chce), wymuszanie działań seksualnych, zmuszanie do prostytucji, zmuszanie do oglądania lub udziału w pornografii;
- wykorzystanie ekonomiczne – zmuszanie do upokarzającego proszenia o pieniądze, nieprzyczynianie się do pokrywania wydatków rodzinnych, wymuszanie pełnomocnictwa do zarządzania majątkiem ofiary, zabranianie podjęcia zatrudnienia, odbieranie wynagrodzenia, wymuszanie zgody na zaciągnięcie kredytów.

W polskim prawie przemoc domowa nie zawsze jest przestępstwem.

W kodeksie karnym nie istnieje przepis, który by penalizował przemoc domową. Nie ma przepisów prawa, które mówiłyby o różnych formach przemocy wobec kobiet, oraz odwoływały się do pojęcia przemocy ze względu na płeć. Kodeks Karny w ogóle nie używa takiego pojęcia jak „przemoc domowa”. Kiedy ofiara zgłasza przemoc domową do organów ścigania to najpierw ocenie podlega:

- czy okoliczności jakie zgłasza ofiara można zakwalifikować jako „znęcanie się” nad członkiem rodziny,
- czy istnieją dowody na popełnienie tego przestępstwa.

Jeżeli obie przesłanki wskazują na zaistnienie przestępstwa „znęcania się”, to wówczas sprawcy przemocy domowej przedstawia się zarzuty, a następnie ponosi on odpowiedzialność karną przed sądem na podstawie art. 207 KK. Jeżeli organy ścigania nie stwierdzą tych przesłanek – ofiara dostaje postanowienie o umorzeniu postępowania karnego. Niestety, bardzo dużo spraw (większość) kończy się w ten

właśnie sposób – ofiary zostają bez pomocy i ochrony państwa zaś przestępcy czują się bezkarni i biją dalej.

Aby sprawca przemocy domowej został ukarany, to nie wystarczy, że stosował przemoc domową – musi dojść do znęcania się nad ofiarami. Przemoc psychiczna, jeżeli nie jest znęcaniem się, groźbą karalną ani stalkingiem, to nie jest przestępstwem i przepisów kodeksu karnego się nie stosuje. Podobnie jest z przemocą ekonomiczną.

Co oznacza termin „znęcanie”?

Art. 207 Kodeksu Karnego

„Znęcanie się”

§ 1. Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 1a. Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą nieporadną ze względu na jej wiek, stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§ 2. Jeżeli czyn określony w § 1 lub 1a połączony jest ze stosowaniem szczególnego okrucieństwa, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1-2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Jest to pojęcie o bardzo szerokim znaczeniu, niedookreślone. Każdy przypadek takiego zdarzenia wymaga szczegółowej analizy stanu faktycznego przez wymiar sprawiedliwości. Obiektywna ocena, a nie subiektywne odczucie ofiary, będzie decydujące przy rozstrzygnięciu, czy dane zachowanie będzie mogło być uznane za znęcanie się. Znęcanie się oznacza zadawanie cierpień fizycznych lub psychicznych, pastwienie się, które mają na celu udręczenie ofiary.

Powinny być dotkliwe i poniżające ponad miarę.

(Zachowania się oskarżonego wyczerpujące znamiona czynu oskarżonego z art. 207 § 1 k.k. na pewno nie może ograniczać się do systematyczności lub zwartego czasowo i miejscowo zdarzenia, jeśli nie towarzyszy temu intensywność, dotkliwość i poniżanie w eskalacji ponad miarę oraz cel przewidziany w pojedynczych czynnościach naruszających różne dobra chronione prawem” (wyrok SN z dn. 09.01.2001 r. WA 43/00 LEX nr 550460).

Jest to przestępstwo umyślne - sprawca działa w zamiarze udręczenia ofiary, zadania jej bólu fizycznego lub psychicznego. Sprawca posiada przewagę nad ofiarą, której ofiara nie może się przeciwstawić. Znęcanie się może polegać zarówno na działaniu, czyli aktywnym zachowaniu sprawcy (np. bicie, duszenie, poniżanie, awanturowanie się), jak i zaniechaniu (np. niedostarczenie pożywienia, niewpuszczanie do domu, nieogrzewanie zimnego mieszkania).

Zakłada powtarzalność. Sprawca w pewnym okresie kieruje co najmniej kilkukrotnie określone zachowanie w stosunku do swojej ofiary. Sąd może też uznać za znęcanie się jednokrotnie działanie, ale o dużej dotkliwości.

KONWENCJA STAMBULSKA

Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej sporządzona została w Stambule 11 maja 2011 r., przyjęta przez Polskę rok później i ratyfikowana w 2015 roku. Konwencja jest dokumentem, który formułuje konkretne zalecenia, jak skutecznie chronić osoby pokrzywdzone, a także zapewniać im pomoc i wsparcie systemowe. Konwencja Stambulska zobowiązuje państwa, które ją ratyfikowały, do zwalczania wszelkich form przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Określa przemoc domową jako „**przemoc ze względu na płeć**”, gdyż ofiarami tej przemowy są w znacznej większości kobiety.

Konwencja postuluje, by każde państwo przeciwstawiało się błędnemu przekonaniu o niższości kobiet wobec mężczyzn. Konwencja ma na celu zapobieganie przemocy, pomoc ofiarom i zapewnienie, by sprawcy stanęli przed obliczem wymiaru sprawiedliwości. Konwencja wymaga karania różnych form przemocy wobec kobiet, w szczególności przemocy domowej, seksualnej, ekonomicznej, psychicznej, nękania, Państwa mają obowiązek, poprzez kompleksowe i zintegrowane polityki, zapobiegać przemocy, chronić ofiary i karać sprawców. Polska jest wśród państw, które zobowiązały się zapewnić najwyższy poziom ochrony przed przemocą wobec kobiet i przemocą domową.

Przyjmując Konwencję, Polska zobowiązała się do zmiany swojego prawa, wprowadzenia praktycznych rozwiązań i przeznaczenia zasobów finansowych w celu ich realizacji. Realizacja tego zobowiązania idzie opornie, nie ma skutecznego systemu pomocy ofiarom, przemoc domowa nie jest obecna w przepisach Kodeksu Karnego, nie przeznaczają się wystarczających środków pieniężnych

na realizację pomocy dla kobiet, a kobiece organizacje pozarządowe, których celem jest przeciwdziałanie przemocy od 8 lat są dyskryminowane w ubieganiu się o środki na swoją działalność, mają duże problemy w funkcjonowaniu.

Krajowy mechanizm przeciwdziałania przemocy nie jest dostosowany do rzeczywistych potrzeb i nie wdrożono standardów określonych w Konwencji Stambulskiej. Procedura Niebieskie Karty nie jest skuteczną procedurą zapobiegania i interweniowania w przypadku zaistnienia przemocy wobec kobiet; pozory przeważają nad efektywnością. Na system Niebieskich Kart nie przeznaczają się środków finansowych, zespoły ludzi pracują w ramach swoich innych obowiązków służbowych. Za to wciąż pojawiają się propozycje wypowiedzenia Konwencji.

PRZEMOC JEST PROCESEM

Przemoc nie pojawia się z dnia na dzień. Początkowo można mylić ją ze sprzeczkami partnerów życiowych, tzw. różnicami charakterów. Z biegiem czasu ujawniają się prawdziwe zamiary sprawcy do podporządkowania sobie ofiary, powodujące u niej zmianę samooceny. Pokrzywdzona osoba zmienia się i zmienia swoje zachowanie i funkcjonowanie. Przemoc psychiczna to:

- izolacja ofiary od otoczenia – sprawca stopniowo i sukcesywnie odstrasza rodzinę i znajomych nieodpowiednim zachowaniem, nakłania ofiarę do zerwania wszelkich kontaktów;
- poniżanie – sprawca poddaje ofiarę stałej krytyce, wmawia jej chorobę psychiczną, ubliża;
- wymuszone posłuszeństwo;
- wzbudzanie lęku u ofiary, obawę przed groźbami.

Przemoc się rozwija, tworząc cykle przemocy. Stosowane przez sprawcę metody są coraz bardziej uciążliwe, coraz drastyczniejsze.

CYKLE PRZEMOCY

Faza narastającego napięcia

W fazie narastającego napięcia sprawca przemocy, wykorzystując swoją przewagę fizyczną, usiłuje zdominować ofiarę. Wówczas krzyczy, zastrasza, poniża i wymusza określone zachowania. Staje się drażliwy, podirytowany. Każdy drobny błąd wyprowadza go z równowagi. Pojawia się agresja. Ofiara usiłuje się podporządkować sprawcy, żeby zatrzymać przemoc. Mimo starań ofiary, sprawca jest coraz bardziej konfliktowy, drażliwy, podirytowany, wyczuwalny jest wzrost napięcia w związku.

Ofiara stara się zapobiec przemoc, robi, co tylko może, żeby zapobiec kolejnemu atakowi. Żyje w stresie. Odczuwa chroniczne zmęczenie, napięcie, ciągły niepokój. Stara się uspokoić sprawcę przemoc, przeprasza go za swoje zachowanie, aby tylko zapobiec kolejnemu wybuchowi. Próbuje się usprawiedliwiać. Sprawy ofiary czy jej dzieci odchodzą na dalszy plan – najważniejsze staje się uspokojenie i zadowolenie sprawcy, aby uniknąć kolejnego napadu złości. Niezależnie, jak rodzina się zachowuje – wściekłość sprawcy stale narasta.

Faza ostrej przemoc

Narastające w sprawcy napięcie zostaje gwałtownie wyładowane na ofierze. Może wówczas dojść do aktów przemoc. Ofiara zostaje pobita, zraniona, zgwałcona czy nawet pozbawiona życia. Jest przerażona, bezradna i bezsilna. Czasami interweniuje Policja. Ofiara często wstydzi się tego, co się stało. Bywa, że obwinia siebie za to, że nie udało jej się zapobiec awanturze.

Faza miodowego miesiąca

Sprawca ma pełną świadomość tego, co zrobił. Obwinia alkohol, stresujące sytuacje w pracy. Przeprasza i obiecuje, że się zmieni. Daje ofierze nadzieję na normalne życie. Rekompensuje ofierze odniesioną szkodę swoim zachowaniem, staje się czuły, troszczy się o rodzinę, bawi z dziećmi. Ożywiają się bliskie relacje między partnerami i wydaje się, że są szczęśliwi. Ofiara zaczyna ufać, że sprawca się zmienił, że zrozumiał, że przemoc już się nie powtórzy. Wierzy w jego usprawiedliwienia, zdejmując z niego odpowiedzialność za to co się stało. Pod wpływem namowy sprawcy i jego obietnic wycofuje z organów ścigania swój wniosek o ukaranie go za przemoc. Z czasem etap miodowego miesiąca mija. Narasta znowu napięcie w sprawcy, cykl zatacza koło i powraca do fazy pierwszej. Miodowe miesiące są coraz krótsze, z czasem zanikają całkiem. Sprawca przemoc widzi bezradność ofiary i przestaje w nim wzbudzać poczucie winy.

STRATEGIE PODEJMOWANE PRZEZ OFIARY PRZEMOCY

Ofiara po pierwszym epizodzie przemoc jest w stanie szoku emocjonalnego. Początkowo racjonalizuje zachowanie sprawcy przemoc. Ofiary przemoc nie poddają się biernie stosowanej przez sprawcę przemoc. Próbuje się bronić. Podejmują próby jej zatrzymania. Stosują własne strategie mające zatrzymać przemoc.

Kiedy jedna zastosowana strategia nie daje rezultatu, zaczynają stosować inną. Widoczne to jest szczególnie w początkowym etapie związku. Z czasem, kiedy wszystkie dostępne im strategie nie odniosą rezultatu, szukają pomocy na zewnątrz.

Najczęstsze strategie to:

- rozmowy ze sprawcą, wzbudzenie w nim poczucia winy,
- uzyskiwanie od sprawcy obietnic zaprzestania przemocy,
- straszenie sprawcy (policją, rozwodem, alimentami),
- wyprowadzenie się czasowe do rodziny,
- ukrywanie się przed sprawcą,
- pasywna obrona (ostaniecie się przed uderzeniami),
- ponizanie się przed sprawcą (błaganie, podporządkowanie się),
- walka obronna, kobieta próbuje oddać uderzenia, jest to strategia bardzo już dla ofiary niebezpieczna.

Działania podejmowane w pojedynkę, bez wsparcia innych osób są nieskuteczne. Czasami tylko przynoszą krótkotrwałe rezultaty. Ofiara nie szuka pomocy nim nie spełni na niczym każda zastosowana przez nią metoda na zmianę sytuacji w domu. Proszą, grożą, walczą – trwa to latami. Kiedy podejmują decyzję o szukaniu pomocy, często są już na skraju wytrzymałości. Jest to dla nich ogromny wysiłek.

DLACZEGO OFIARY NIE ODCHODZĄ?

Istnieje wiele powodów dla których ofiary przemocy domowej nie odchodzą. Problem jest zazwyczaj złożony i, jak się wydaje ofierze, nie do rozwiązania. Kobieta rozważa wszystkie zyski i straty związane z odejściem.

- Przyczyny ekonomiczne: całkowite uzależnienie od partnera, przekonanie, że bez niego rodzina znajdzie się w niedostatku, brak mieszkania lub możliwości znalezienia mieszkania dla siebie i dzieci ze względów materialnych, mało płatna praca lub jej brak ze względu na niskie wykształcenie.
- Presja rodziny: stereotypy zobowiązujące kobietę do utrzymania rodziny za wszelką cenę, potrzebę wizerunku pełnej rodziny, postawa dzieci.
- Izolacja społeczna: brak wsparcia rodziny, brak znajomych i przyjaciół, na których ofiara mogłaby liczyć w potrzebie.
- Wstyd przed otoczeniem, lęk przed społecznym napiętnowaniem.

- Zaburzenia depresyjne wywołane przemocą: uczucie smutku, przygnębienia, wyuczona bezradność.
- Przekonanie, że przemoc jest tylko chwilową utratą kontroli i nadzieja, że więcej się nie powtórzy, brak racjonalnego myślenia i umiejętności oceny swojej sytuacji.
- Lęk przed siłą sprawcy, strach przed utratą życia.

Im dłużej trwa przemoc tym trudniej jest ofierze odejść.

Osoba pokrzywdzona przemocą domową nigdy nie jest sama sobie winna i nigdy nie jest tak, że przemoc i bicie sprawiają jej przyjemność. Ofierze trzeba pomóc, trzeba przerwać przemoc. Brak reakcji osób postronnych to obojętność na czyjeś cierpienie, ale często tej obojętności towarzyszy próba przerzucenia odpowiedzialności za przemoc na jej ofiarę. Każda sytuacja jest inna, kobieta jest uwikłana w jakieś zależności, które tylko dla postronnych wydają się nieistotne. Dla niej na pewno nieistotne nie są. Nie osądzaj, ale współczuj.

Przemoc w znacznej części przypadków wydaje się być dziedziczna. Często padają jej ofiarami kobiety z przemocowych alkoholowych domów, ze zniszczonym w dzieciństwie, poczuciem własnej wartości, z trwającymi nadal i niszczącymi ich życie schematami, z których nie zdają sobie sprawy. W Polsce żyje około 4 miliony dorosłych dzieci alkoholików (DDA), a około 35% z tej grupy to osoby współzależnione. Ofiary przemocy domowej.

SYNDROM WYUCZONEJ BEZRADNOŚCI

Syndrom wyuczonej bezradności to przekonanie, że cokolwiek by się nie zrobiło nie zmieni to sytuacji, w której się znajduje ofiara. Polega na biernym znoszeniu tego, co się dzieje mimo świadomości, że jest to krzywdzące i bezprawne. Ofiara nie ma motywacji do zmiany swojego życia, do obrony przed przemocą, Czuje się bezsilna i nie widzi możliwości wyjścia z tej sytuacji. Nie podejmuje żadnych działań i nie wierzy, że ktokolwiek mógłby jej pomóc. Jest niezdolna do rozwiązywania swoich problemów.

SYNDROM BITEJ KOBIETY

Jest to zaburzenie psychiczne, które rozwija się u ofiar przemocy domowej w wyniku długotrwałego znęcania się nad nimi. Osoba krzywdzona doznaje przemocy fizycznej i psychicznej i powoli wchodzi w rolę ofiary. Przebiega to w procesie wiktyimizacji, który składa się z 3 etapów:

- Burzenie utrwalonych zachowań – kolejne akty przemocy ze strony sprawcy zmieniają świadomość ofiary. Traci ona poczucie bezpieczeństwa, czuje bunt, rozpacz i krzywdę. Stara się przetrwać, równocześnie szukając sposobów na przerwanie przemocy, w tym pomocy z zewnątrz. Jeżeli otrzyma skuteczną, realną pomoc proces wiktyimizacji się zatrzyma.
- Wtórne zranienie – jest spowodowane niewłaściwą reakcją otoczenia na podejmowane przez pokrzywdzoną próby szukania pomocy. Osoby, do których zwraca się ofiara o pomoc, nie wierzą w to, co mówi, pomniejszają tragizm sytuacji, obwiniają lub krytykują ofiarę. Odmawiają pomocy. U osób, do których się zwraca ofiara często budzi się niechęć, irytacja, rozdrażnienie które widzi ofiara.
- Przyjęcie tożsamości ofiary – krzywdzona osoba przestaje się bronić, nie szuka już pomocy. Zaczyna myśleć, że bycie ofiarą przemocy jest jej nieuchronnym przeznaczeniem. Obwinia się i odmawia sobie podstawowych praw ludzkich, przestaje oczekiwać poprawy swojej sytuacji. Traci nadzieję, stosując taktykę przetrwania. Nie wierzy, że może być inaczej. Irracjonalnie postrzega sprawcę jako osobę wszechpotężną.

Ofiara z syndromem bitej kobiety może popełnić samobójstwo lub zabić oprawcę.

PRZEMOC SEKSUALNA

Przemoc seksualna zazwyczaj kojarzy się z wydarzeniem poza sferą domową. Zwykle wyobrażamy sobie, że gwałcielem to bandzior czający się w krzakach i atakujący nieostrożne kobiety, które znalazły się wieczorową porą na odludnych terenach. Takie zdarzenie może faktycznie się przytrafić, lecz większość kobiet doznaje przemocy seksualnej ze strony osób im znanych, a tragedią jest to, że kobiety są molestowane, wykorzystywane i gwałcone we własnym domu. Jeżeli w domu jest przemoc, jeżeli sprawca doprowadza do zdominowania ofiary we wszystkich dziedzinach jej funkcjonowania – naiwnością jest pogląd, że nie dotyczy to obszaru seksualności. Sprawca przemocy traktuje partnerkę jako osobę dostępną mu seksualnie w każdej chwili.

Przemoc seksualna powiązana z przemocą domową może przybierać następujące formy:

- nieprzyzwoite, często chamskie żarty,
- aluzje o charakterze seksualnym,

- zmuszanie do oglądania pornografii,
- brutalne dotykanie miejsc intymnych,
- zmuszanie do wykonania nieakceptowanych czynności seksualnych,
- gwałt,
- szantaż pornograficzny.

W części społeczeństwa nadal tkwi przekonanie, że nie można mówić o zgwałceniu przez osobę, z którą pozostaje się we wspólnym pożyciu. Obowiązek wspólnego pożycia o jakim mówi art. 23 Kodeksu Rodzinnego nie dotyczy sytuacji, kiedy stosowany jest przez współmałżonka przymus, agresja lub przemoc w celu odbicia stosunku płciowego wbrew woli drugiego małżonka. Kiedy ofiara jest traktowana jak narzędzie, które służy sprawcy przemocy do zaspokojenia swojej potrzeby seksualnej, mamy do czynienia z przestępstwem.

Gwałt małżeński to czyn zabroniony zagrożony karą przez Kodeks Karny. Przepis art. 197 KK wskazuje na elementy charakteryzujące przestępstwo zgwałcenia, a są nimi:

- wykorzystanie przemocy, groźby bezprawnej lub podstępny,
- doprowadzenie swoim działaniem innej osoby do obcowania płciowego
- brak zgody osoby pokrzywdzonej.

Polski Kodeks Karny nie rozróżnia gwałtu małżeńskiego od gwałtu którego sprawcą jest osoba nieznamiona ofierze. Okoliczność pozostawania w małżeństwie czy wspólnym pożyciu nie jest okolicznością wyłączającą karalność, jeżeli ustawowe znamiona czynu zabronionego ustawą karną są wypełnione. Każdy człowiek ma prawo do wolności seksualnej i nie wyłącza tego prawa okoliczność pozostawania w związku małżeńskim czy partnerskim. Każda kobieta ma prawo wyznaczać własne granice, a ich przekroczenie jest przestępstwem. Na każde zbliżenie musi wyrazić zgodę. Przemoc seksualna związana z przemocą domową to temat tabu i brakuje danych o skali tej przemocy w Polsce.

PRZEMOC POSTSEPERACYJNA

Nie zawsze wraz z rozstaniem się ze sprawcą przemocy kończą się problemy ofiary. Sprawca oślepiiony nienawiścią w odwecie za rozstanie lub ukaranie go przez sąd za przemoc szuka sposobu, aby nadal znęcać się nad ofiarą. Wykorzystuje sąd i inne instytucje państwa poprzez wszczynanie i nadużywanie postępowań sądowych i administracyjnych

w celu kontrolowania, niszczenia i zastraszania ofiary. Pozwala mu to nadal dominować i kontrolować ofiarę. Jest to kontynuacja przemocy domowej. Matka i dzieci mimo rozstania nie mają spokoju, są zmuszani do uczestniczenia w ciągnących się procesach w sądach i postępowaniach przed innymi organami. Może trwać to całymi latami i zniszczyć życie ofiary, a także dzieci. Nie tylko psychicznie, ale i finansowo. Ofiara szybko traci wszystkie zasoby finansowe, zadłuża się. Lęk powoduje, że początkowo do każdej sprawy wynajmuje zawodowych prawników, co szybko doprowadza rodzinę do ruiny. Często jest wszczynanie postępowań sądowych w celu pozbawienia ofiary środków pieniężnych, narażenie na koszty i niepotrzebne wydatki na pomoc prawną. W czasie kontaktów z dziećmi zdarza się poniżanie ofiary, wymuszanie na dzieciach solidaryzowanie się ze sprawcą, który usiłuje zmusić dzieci do szpiegowania ofiary i przekazywania mu informacji. Ofiary skarżą się na składanie fałszywych zawiadomień i próby wszczynanie bezpodstawnych postępowań karnych wobec ofiary lub osób jej bliskich (np. konkubenta, rodziców). Ponadto na: *groźenie odebraniem dzieci, składanie wniosków o zmiany w opiece nad dziećmi lub kontaktach, usiłowanie nałożenia na matkę nadzoru kuratorskiego*. Wszystko to skutkuje destabilizacją życia zawodowego ofiary, nachodzeniem w pracy, utrudnianiem wykonywania obowiązków zawodowych, pisaniem donosów do pracodawcy, powodowanie różnych kontroli przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Upokarzające jest dyskredytowanie ofiary jako matki i zarzucanie jej nieumiejętności sprawowania pieczy nad dziećmi w doniesieniach do różnych instytucji. Dochodzi celowe uchylanie się od płacenia alimentów przy posiadaniu możliwości finansowych do ich łożenia. Wykorzystywanie wspólnych znajomych do oczerniania ofiary, groźenia jej lub szantażowania, próba izolacji ofiary od wsparcia otoczenia to może być stalkingowanie. A jedną z form stalkingu jest cyberprzemoc. Zdarzają się akty niszczenia mienia należącego do ofiary lub dzieci. Nie ma danych mówiących, ile ofiar przemocy domowej dotyka również przemoc poseparacyjna.

Z naszych obserwacji wynika, że u około 1/4 ofiar sprawy nie kończą się wraz z ukaraniem czy izolacją sprawcy. Kończy się za to procedura Niebieskiej Karty. Ofiarom przemocy poseparacyjnej konieczne jest duże wsparcie specjalistyczne prawne. Często kobiety radzą sobie podczas postępowania rozwodowego, alimentacyjnego, doprowadzają do ukarania sprawcy za znęcanie się nad rodziną,

ale w przypadku przemocy poseparacyjnej, działając w lęku – stają się bezradne. Przemoc postseparacyjna może ale nie musi przebiegać wraz z nękaniami i wówczas jest trudna do udowodnienia. Dla organów sądowych i instytucji staje się „konfliktem” i sprawca jest bezkarny.

NĘKANIE (STALKING)

Nękanie jest to wielokrotne, powtarzające się prześladowanie poprzez podejmowanie różnych naprzykrzających się zachowań, których celem jest udrczenie, upokorzenie osoby pokrzywdzonej powodujące uzasadnione poczucie zagrożenia lub istotne naruszenie jego prywatności.

Art. 190a. Kodeksu Karnego

[Uporczywe nękanie. Kradzież tożsamości]

§ 1. Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udrczenia lub istotnie narusza jej prywatność, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto, podszywając się pod inną osobę, wykorzystuje jej wizerunek, inne jej dane osobowe lub inne dane, za pomocą których jest ona publicznie identyfikowana, w celu wyrządzenia jej szkody majątkowej lub osobistej.

§ 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

§ 4. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub 2 następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Nękanie może przybrać różne formy, między innymi:

- natrętne komunikowanie się, częste telefonowanie;
- głucho telefony, sms-y;
- wysyłanie niechcianych wiadomości na komunikatorach, portalach społecznościowych, maile;
- nachodzenie ofiary w domu, nachodzenie rodziny; składanie niepożądanych propozycji;
- nachodzenie ofiary w pracy i powodowanie utrudnienia jej wykonywania;
- oczernianie ofiary w mediach społecznościowych.

Nękanie przez sprawcę musi być uporczywe, a zatem polegać na nieustannym oraz istotnym naruszaniu prywatności innej osoby lub na wzbudzeniu w pokrzywdzonym uzasadnionego okolicznościami

poczucia zagrożenia, poniżenia lub udręczenia. Nie musi być agresywne. Odbywa się wbrew woli pokrzywdzonego. Dla istnienia przestępstwa nie ma znaczenia czy sprawca ma zamiar wykonać swoje groźby, decydujące jest subiektywne odczucie zagrożonego, które jest oceniane przez organy ścigania.

IZOLACJA SPRAWCY PRZEMOCY

Izolacja sprawcy przemocy od osób krzywdzonych jest bardzo istotna. Pozwala na natychmiastowe przerwanie przemocy. Osoba doznająca przemocy ma czas, by w spokoju rozwiązać problemy, nie musi obawiać się, że po powrocie z policji czy sądu zostanie oprawcą w domu. Jest to skuteczna procedura i faktyczne zabezpiecza ofiarę. Szybkie reagowanie na przemoc i zapewnienie ochrony ofiarom jest to obowiązek konstytucyjny organów państwa związany z zawartym w Konstytucji prawem obywateli do życia. Jest to jednak rozwiązanie tymczasowe.

Policja podczas interwencji domowej może zastosować procedurę natychmiastowej izolacji sprawcy. Policja oraz żandarmeria wojskowa (dotyczy żołnierza pełniącego czynną służbę wojskową) mają uprawnienia do wydania nakazu natychmiastowego opuszczenia mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia lub zakazu zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia. Jest to natychmiast wykonalne. Osoba stosująca przemoc zostaje z mieszkania wyprowadzona a osoby krzywdzone mają zapewnione bezpieczeństwo.

Tymczasowy nakaz izolacji wydany przez Policję, sprawcy przemocy domowej trwa przez 14 dni. Jeżeli ofiara złoży doniesienie i będzie żądać ścigania sprawcy przemocy za znęcanie się nad rodziną nakaz lub zakaz będzie przedłużony przez prokuratora i sąd.

Można żądać wydania nakazu wyprowadzenia się lub zakazu zbliżania się już piśmie zawiadamiającym o popełnieniu przestępstwa lub do protokołu jeżeli doniesienie składa się ustnie. Następnie w czasie postępowania przygotowawczego lub procesu sądowego w zależności od tego, na jakim etapie jest sprawa. Wniosek taki trzeba uzasadnić. Wniosek o wydanie czy przedłużenie zakazu lub nakazu rozpatrywany jest w ciągu 3 dni. Środki stosowane przez prokuratora lub sąd są szybkie i skuteczne.

Nie wszystkie ofiary przemocy decydują się na ściganie sprawcy, niektóre niechętnie składają zawiadomienie o popełnieniu przestępstw. Postępowanie karne nie może zostać wszczęte, a tym samym nie ma

podstaw do odizolowania sprawcy przemocy przez organy ścigania i sprawca wraca do domu. Bywają tacy, którzy skarżą swoje ofiary o zniesławienie.

Ofiary często nie składają zawiadomienia o przestępstwie lub odmawiają składania zeznań w toku postępowania z powodu obawy przed sprawcą bądź z powodu uzależnienia się od sprawcy, nie chcą, aby był karany czy obawiają się postępowania sądowego w sprawie karnej.

Wówczas pozostaje im droga postępowania cywilnego, która też jest skuteczna lecz trwa trochę dłużej. Ochrona w postaci izolacji sprawcy przemocy występuje nie tylko na drodze postępowania karnego, ale także na drodze postępowania cywilnego

Postępowanie w sprawach o zobowiązanie osoby stosującej przemoc w rodzinie do opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia lub zakazanie zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia.

Postępowanie względem osoby stosującej przemoc wszczyna się na wniosek uprawnionego – osoby dotkniętej przemocą w rodzinie. Wniosek taki można sporządzić samemu lub skorzystać z dostępnego w sądach formularza. Jeżeli członek rodziny wspólnie zamieszkujący mieszkanie swoim zachowaniem polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie powoduje szczególną uciążliwość wspólnego zamieszkiwania Sąd może:

- zobowiązać go do opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia
- zakazać zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia

Właściwym do załatwienia tej sprawy jest Sąd Cywilny w postępowaniu nieprocesowym.

Sąd rozpoznaje sprawę w ciągu miesiąca (czasami dłużej, jeżeli są problemy w doręczaniu korespondencji). Orzeczenie Sądu nakazujące sprawcy opuszczenie mieszkania lub zakazujące zbliżania jest wykonalne w momencie ogłoszenia. Sąd doręcza postanowienie osobie pokrzywdzonej przemocą, sprawcy przemocy, Policji, Prokuratorowi oraz Zespołowi Interdyscyplinarnemu. Postępowanie jest bezpłatne.

Postępowanie może toczyć się także wówczas, gdy osoba dotknięta przemocą w rodzinie opuściła przed wszczęciem postępowania wspólnie zajmowane mieszkanie z powodu stosowania wobec niej

przemocy, ale także gdy osoba stosująca przemoc opuściła wspólnie zajmowane mieszkanie.

Jeżeli Policja wydała nakaz natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia lub zakaz zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia, osoba dotknięta przemocą domową ma 14 dni, aby uruchomić procedurę sądowego przedłużenia wydanego nakazu lub zakazu tak, aby zachować ciągłość udzielonej jej ochrony. Postanowienie wydane przez Sąd jest skuteczne i natychmiast wykonalne. Odpis postanowienia sąd z urzędu doręcza uczestnikom postępowania, prokuratorowi, Policji lub Żandarmerii Wojskowej oraz zawiadamia właściwy miejscowo zespół interdyscyplinarny, a gdy w mieszkaniu zamieszkują osoby małoletnie – także właściwy sąd rodzinny.

Do wykonania postanowienia sądu nie stosuje się przepisów o prawie do lokalu socjalnego ani okresu ochronnego trwającego od listopada do marca. Niezastosowanie się sprawcy przemocy do postanowienia sądu jest wykroczeniem i sprawca może zostać ukarany.

Art. 66b. Kodeks Wykroczeń [Niestosowanie się do nakazów, zakazów i orzeczeń wydanych w sprawach z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie]

Kto nie stosuje się do:

1) *wydanego przez Policję, na podstawie art. 15a ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2021 r. poz. 1882, z późn. zm.), lub Żandarmerię Wojskową, na podstawie art. 18a ust. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych (Dz. U. z 2021 r. poz. 1214 oraz z 2022 r. poz. 655 i 1488), nakazu natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia lub zakazu zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia,*

2) *postanowienia sądu o udzieleniu zabezpieczenia w sprawach o zobowiązanie osoby stosującej przemoc w rodzinie do opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia lub zakazanie zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia, którym nakaz lub zakaz, o których mowa w pkt 1, został przedłużony,*

3) *postanowienia sądu o zobowiązaniu osoby stosującej przemoc w rodzinie do opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia lub zakazaniu zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia, wydanego na podstawie ustawy z dnia*

29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. z 2021 r. poz. 1249)

- podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Sąd rozpoznający wniosek o zobowiązanie osoby stosującej przemoc w rodzinie do opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia lub zakazanie zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia może udzielić zabezpieczenia na czas trwania postępowania w postaci przedłużenia obowiązywania nakazu lub zakazu nałożonych uprzednio przez Policję. Sąd ma na to 3 dni od dnia złożenia wniosku o udzielenie zabezpieczenia w sądzie. O wszczęciu postępowania zabezpieczającego sąd powinien powiadomić prokuratora. Wykonanie orzeczonego tymczasowo nakazu opuszczenia wspólnego mieszkania lub zakazu zbliżania się podlega kontroli służb mundurowych, które w okresach ustalonych przez sąd kontrolują czy jest wykonywany.

NIEBIESKA KARTA

Która kobieta w Polsce nie wie, że jak jest ofiarą przemocy to powinna założyć niebieską kartę? Taką informację można uzyskać wszędzie. W sieci po wrzuceniu hasła NIEBIESKA KARTA otrzymujemy bardzo budujące informacje: Niebieska Karta to procedura mająca zapewnić bezpieczeństwo osobie wobec której jest stosowana przemoc w rodzinie"

Czym jest ta procedura i czy faktycznie zapewnia bezpieczeństwo?

Procedura Niebieskiej Karty nie skutkuje żadną odpowiedzialnością karną wobec osoby podejrzanej o stosowanie przemocy wobec członków rodziny. Niebieska Karta to ogół czynności podejmowanych i prowadzonych przez zespół osób będących przedstawicielami jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, Policji, oświaty i ochrony zdrowia, w związku z uzasadnionym podejrzeniem istnienia przemocy w rodzinie (tzw. zespół interdyscyplinarny). Powoływany jest przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta.

Zespół Interdyscyplinarny nie jest organem administracji publicznej. Ustawa nie określa wprost statusu prawnego zespołu interdyscyplinarnego. Nie może wydawać władczych rozstrzygnięć narzucających obywatelom konkretne obowiązki. Zatem nie może wysłać wezwań ani wydawać decyzji. Sprawcy przemocy są jedynie

zapraszani na posiedzenia, co w żaden sposób nie zobowiązuje ich do stawiennictwa.

Osobą wszczynającą procedurę Niebieskiej Karty może być:

- policjant,
- pracownik socjalny,
- lekarz,
- pielęgniarka,
- ratownik medyczny,
- nauczyciel,
- psycholog szkolny,
- członek komisji rozwiązywania problemów alkoholowych.

Wszczęcie procedury Niebieskiej Karty polega na wypełnieniu formularza „Niebieska Karta” - KARTA A przez jedną z w/w osób. Następnie przekazuje się ją do Zespołu Interdyscyplinarnego. Powołana zostanie Grupa Robocza, która będzie zajmować się danym przypadkiem. Tak rozpocznie się procedura mająca na celu pomoc osobie lub rodzinie krzywdzonej przemocą. Pokrzywdzeni przemocą otrzymają KARTĘ B w której są zawarte istotne informacje związane z procedurą. W KARCIE C zamieszczona będzie diagnoza oraz indywidualny plan pomocy. Sporządzana jest po wysłuchaniu osób krzywdzonych. W ofercie jest jeszcze KARTA D, którą to grupa robocza wypełnia po spotkaniu ze sprawcą przemocy. W tej karcie zapisana zostanie diagnoza sprawcy przemocy oraz zobowiązania, jakich się podjął, aby przemoc ustała.

Problem w tym, że sprawca nie musi uczestniczyć w procedurze i zazwyczaj nie uczestniczy. Żaden przepis prawa go do tego nie zmusza i nic mu za brak chęci uczestnictwa w tej procedurze nie grozi. Jaki jest odsetek wypełnianych KART D statystyki nie podają. Zapewne nikły. W 2021 r na ponad 82 tys. wypełnionych KART A tylko 1200 sprawców wzięło udział w programach psychologiczno-terapeutycznych a ponad 8,2 tys. w programach korekcyjno-edukacyjnych (z czego ponad 5 tys. to osadzeni w zakładach karnych, więc może to być związane z procedurą Niebieska Karta ale nie musi).

Zadaniem grupy roboczej jest odpowiednie oddziaływanie na osoby krzywdzone oraz sprawcę przemocy. Z w/w przyczyn grupy robocze swoje działania skupiają głównie na ofiarach. Sprawca przemocy ma się dobrze i nie interesuje go tocząca się procedura Niebieskiej Karty.

Procedury Niebieskiej Karty nie można wycofać, zrezygnować czy zlikwidować tak długo, jak istnieje przemoc. Zakończenie jest możliwe tylko w dwóch przypadkach:

- ustania przemocy w rodzinie i uzasadnionego przypuszczenia o zaprzestaniu dalszego stosowania przemocy w rodzinie oraz po zrealizowaniu indywidualnego planu pomocy
- rozstrzygnięcia o braku zasadności podejmowania działań (ustalenie, że przemocy nie było, a procedura została wszczęta bezpodstawnie).

I chyba w tym przepisie tkwi widoczny w statystykach sukces procedury Niebieskiej Karty. Kiedy ofiara straci nadzieję na skuteczność podejmowanych działań i jest zmęczona oddziaływaniami, jakie się na niej stosuje, comiesięcznymi zaproszeniami na pogawędki – musi poświadczyć zaprzestanie przemocy przez sprawcę. Innej możliwości nie ma. O zakończeniu procedury powiadamia się podmioty, które w niej uczestniczyły. Ofiary są zawiedzione niską skutecznością przeciwdziałaniu przemocy domowej. Coraz więcej ofiar wzdrania się przed zakładaniem Niebieskiej Karty. Większość kobiet w wyniku dobrej reklamy procedury Niebieskiej Karty oczekuje rozwiązania problemu przemocy przez grupę roboczą, nie zdając sobie sprawy, że byłoby to możliwe tylko wówczas, jeżeli sprawca przemocy będzie uczestniczył w procedurze. W przypadku niewielkiego odsetka rodzin tak się dzieje i ofiara otrzymuje skuteczną pomoc. Sprawca przemocy pouczony o konsekwencjach stosowania przemocy, zaprzestaje jej stosowania. Dlatego ta procedura w pełni skuteczna jest na początkowym etapie zaistnienia przemocy i w sytuacji, gdy sprawca autentycznie się wstydzi i żałuje swojego postępowania. Procedura pełni rolę monitoringu przemocy, ponieważ państwo wie, ile osób szuka pomocy poza organami ścigania.

WADY PROCEDURY NIEBIESKIEJ KARTY

Członkowie grup roboczych mimo wysokich kompetencji, starań i zaangażowania się stwierdzają, że niewiele mogą zrobić. Są wypaleni zawodowo, bezsilni. Sami stają się ofiarami systemu, który wymaga od nich działań niemożliwych do zrealizowania, mianowicie tak skutecznego oddziaływania na ofiarę, aż sprawca przestanie bić. Powoduje to frustrację i niską ocenę własnej pracy. To niedobre i przemocowe działanie systemu na członków grup roboczych,

zazwyczaj osób bardzo empatycznych i zaangażowanych w swoją pracę.

Najważniejsze przeszkody jakie podają to:

- nadmierne biurokratyczne struktury organizacyjne, przewlekłe procedury. Skupianie ich pracy przede wszystkim na wypełnianiu dokumentacji wymuszanych przez procedurę mimo, że sprawca przemocy nie współpracuje. Procedura musi się toczyć bez względu na to, że nie ma żadnej możliwości nakłonienia sprawcy do współpracy.
- nadmiar i dublowanie się dokumentacji zwłaszcza po każdej nowelizacji ustawy „przeciwdziałaniu przemocy domowej”. Setki dokumentów do stworzenia, wypełnienia i nowelizowania. Procedura Niebieskiej Karty toczy się swoim biurokratycznym życiem w oderwaniu od rzeczywistości – od oczekiwań ofiary i możliwości pomagaczy...
- niechęć ofiar przemocy do współpracy. Nie mając możliwości pracy ze sprawcą przemocy grupa robocza realizują jedynie tą część procedury, która dotyczy ofiary. Starają się nakłonić ofiarę do podejmowania ważnych życiowych decyzji, aby rozwiązać problem przemocy, na które ofiara często nie jest gotowa. Ofiara zaś oczekuje od grup roboczych podjęcia konkretnych działań ze sprawcą przemocy, uświadomienia mu, że robi źle, zagrożenia karą. W domu ofiary nic się nie zmienia. Nic zatem dziwnego, że z czasem nie ma już chęci do współpracy.
- brak zaplecza specjalistycznego. Mimo, że w niektórych zespołach interdyscyplinarnych (duże miejskie gminy) zdarzają się prawnicy, psycholodzy czy lekarze, nie udzielają oni indywidualnej pomocy ofiarom przemocy. Grupy robocze zwłaszcza w małych gminach mają problem z kierowaniem ofiar do specjalistów. Sami podejmują wysiłki specjalistycznej pomocy ofierze, co przy nawet niedużym skomplikowaniu się sprawy, przerasta ich możliwości. Kierowane ofiary na bezpłatną pomoc prawną do Starostwa zgłaszają niski poziom udzielnej pomocy prawnej; ogólne i mało zrozumiałe informacje prawne oraz propozycje prywatnych odpłatnych usług prawnych.
- brak stosownych narzędzi do pracy ze sprawcą przemocy. Utworzono cały krajowy system przeciwdziałania przemocy domowej. Jednak nie ma w tym systemie najważniejszego: możliwości pracy grup roboczych ze sprawcą przemocy.

- duże obciążenie emocjonalne.

Przy całym zaangażowaniu i empatii pracowników pomocy społecznej, niemożności ich skutecznego oddziaływania na sprawcę w ramach procedury Niebieskie Karty utwierdzają osoby pokrzywdzone w przekonaniu, że grupa robocza lub zespół interdyscyplinarny nie chce im pomóc, że jej oprawca cieszy się jakimiś szczególnymi względami, zapewne ma wszędzie znajomości i ochronę przed konsekwencjami prawnymi. Zmęczona, zawiedziona i rozdrażniona tym, że zamiast domowym bokserem grupa robocza zajmuje się skrzywdzonymi, obwinia członków grup roboczych za nieudolność i niechęć do jej osoby i jej problemu.

Innym problemem, zwłaszcza pod względem prawnym jest to, że znaczna część ofiar nie ma świadomości tego, że procedura Niebieskiej Karty nie uruchamia równocześnie postępowania karnego. Oczekują ukarania sprawcy i nie mogą się doczekać. Nabierają błędnego przekonania, że to z nimi jest coś nie w porządku, że nie miały racji, zgłaszając przemoc, że być może to, co je spotkało, nie stanowi podstawy do wszczęcia postępowania karnego.

Obecność policjanta w grupie roboczej utwierdza je w przekonaniu, że Policja wie o przestępstwie i wkrótce wszystko potoczy się samo. W niektórych przypadkach są przekonane, że rozmowa, jaką odbyły z grupą roboczą, to było składanie zeznań w sprawie karnej, skoro rozmawiały z policjantem. Taki zawód może być przyczyną wtórnej wiktymizacji ofiary. Ofiara nabiera przekonania, że skoro Niebieska Karta jej nie pomogła, to nic już jej nie pomoże. Ofiara podwójnie skrzywdzona może dojść do wniosku, że sprawy inaczej nie można rozwiązać, jak poprzez śmierć jej lub jej oprawcy. Aktualnie kilkaset kobiet odbywa kary pozbawienia wolności za zabójstwo swojego kata. Wyroki są surowe.

Założenia procedury Niebieskiej Karty zakładają rejonizację pomocy i uruchamiania postępowania w miejscu zamieszkania ofiary. W dużych miastach, gdzie wszyscy czują się anonimowi, nie stanowi to problemu. Ofiara mieszkająca w małych gminach odbiera ten fakt jako dyskomfort a nawet zagrożenie i też z tego powodu unika procedury. O przemocy w jej domu, w przypadku uruchomienia procedury, natychmiast dowiaduje się jedyny w gminie pedagog szkolny, pielęgniarka środowiskowa, panie z OPS-u, społeczny członek Komisji Przeciwalkoholowej mieszkający po sąsiedzku itp. Nie każda kobieta jest w stanie zaakceptować takie uzależnienie otrzymania

pomocy od odczuwania wstydu w małym gminnym środowisku, gdzie codziennie minie na ulicy osoby znające szczegóły jej osobistego życia. Obawia się zakwalifikowania jej rodziny do tzw. patologii społecznej. Obawy dotyczą również sprawowanej opieki nad dziećmi i ewentualnej odpowiedzialności prawnej za zaniedbywanie dzieci, które musiały patrzeć na przemoc lub też były jej ofiarami. Kontaktów z organami ścigania i wymiarem sprawiedliwości także wiele osób się obawia.

Ofiary przemocy domowej szukają pomocy często poza swoim środowiskiem, poza miejscem zamieszkania. Jeśli w pobliskim mieście funkcjonuje organizacja pozarządowa zajmująca się przeciwdziałaniem przemocy, poradę można uzyskać z pełnym poczuciem anonimowości. Z perspektywy BABY możemy stwierdzić, że bardzo często zdarzają się prośby anonimowego czy zdalnego udzielania porad prawnych czy psychologicznych.

Komisje, zespoły, grupy robocze, rozmach tych działań i duża liczba zaangażowanych w pomoc osób uderza w intymność osób doświadczających przemocy, w tym przemocy seksualnej. Osoba pokrzywdzona ma kontakt z systemem, z machiną, w której tryby wpada. Kobiety które doświadczają tej formy przemocy, niechętnie mówią o swoich doświadczeniach, niechętnie zgłaszają ten fakt, nawet gdy zgłaszają inne formy przemocy. Wstydzą się i kolejny raz czują się odarte z godności.

Mimo zbudowania całego systemu przeciwdziałania przemocy domowej, sam problem przemocy w rzeczywistości się nie zmniejsza. Być może zmniejszyła się tylko liczba „stwierdzonych” przypadków przemocy, bo rośnie niechęć do jej zgłaszania, skoro zgłoszenie nie przynosi pożądanego skutku w postaci zaprzestania doświadczania przemocy przez pokrzywdzonych i ich zabezpieczenia w środowisku rodzinnym.

Umiejscowienie procedury w ośrodkach pomocy społecznej i ich bezkosztowe funkcjonowanie ma wiele wad:

- znaczne, urzędnicze zbiurokratyzowanie procedury,
- brak statusu prawnego zespołów interdyscyplinarnych, zespołom interdyscyplinarnym nie nadano uprawnień władczych, co utrudnia realizację wielu działań,
- brak uprawnień i środków niezbędnych do skutecznego funkcjonowania i realizacji zadań przez osoby pomagające ofiarom,

- brak faktycznej pracy socjalnej z rodzinami i skupianie się na administracyjnych czynnościach zespołów interdyscyplinarnych.

Pracownikom etatowym pomocy społecznej, policji i prokuratury narzucono dodatkowe obowiązki, za którymi nie poszło dodatkowe wynagrodzenie. Oddelegowane do realizacji procedury Niebieskie Karty rzadko występuje w przypadku członków zespołów interdyscyplinarnych pracujących w ochronie zdrowia. Nie ma bowiem możliwości zakontraktowania takich usług przez NFZ. Właściciel przychodni zdrowia musiałby sponsorować udział swoich pracowników w zespołach interdyscyplinarnych.

PRZEMOC WOBEC DZIECI

Historia złego traktowania dzieci jest bardzo długa. Przez tysiące lat nie dostrzegano w dzieciach osób, a jedynie własność rodziców, przedmioty dobytku, jak zwierzęta gospodarskie. Przemoc w wychowaniu była w przeszłości powszechna w wielu kulturach. W czasach starożytnych rodzic (ojciec) był panem życia i śmierci dziecka. Miał prawo je sprzedać w niewolę, oddać na ofiarę lub zabić. Był właścicielem osoby dziecka. Bicie dzieci, a nawet chłosta czy okaleczanie było podstawową metodą wychowawczą przez tysiąclecia. Rodzic, zadając ból i cierpienie dziecku próbował ukierunkować jego zachowanie w pożądanym przez siebie sposób.

W Polsce pierwsze regulacje prawne dotyczące stosunków pomiędzy rodzicami a dziećmi powstały w czasach zaborów. Wszystkie obowiązujące kodeksy na ziemiach polskich (a były to 3 systemy prawne) w wyraźny sposób uprawniało rodziców do „karcenia fizycznego dzieci” w celach wychowawczych. Wówczas też powstały również pierwsze prawne obowiązki rodziców wobec dziecka takie jak: powinność wychowania, wyżywienia i odziania. Karcenie dzieci odbywało się dla jego „dobra” i nie powinno być nadmierne.

Dzieci były też wykorzystywane jako siła robocza. Do pracy często przyjmowano dzieci już od około 6 roku życia wraz z rodzicami. Dzieci były ofiarami wypadków i chorób. Patrząc teraz na sympatyczną kartkę noworoczną z wizerunkiem dziecięcego kominiarczyka nie mamy świadomości, że kilkuletni chłopcy zmuszani byli do wciskania się w wąskie przewody kominowe całkowicie nago, a po kilku latach takiej pracy umierali na nowotwór moszny. W XXI wieku są kraje, w których nadal wykorzystuje się pracę dzieci.

RODZAJE PRZEMOCY WOBEC DZIECI

Przemoc wobec dzieci można podzielić na fizyczną, psychiczną, seksualną oraz zaniedbanie. Wszystkie mogą współistnieć. W definicji przemocy wobec dziecka pojawiło się także bycie świadkiem przemocy w rodzinie kierowanej wobec innego członka rodziny.

Przemoc fizyczna

Są to różne formy zadawania dziecku bólu fizycznego jak:

- bicie,
- szarpanie,
- potrząsanie,
- szczypanie,
- popychanie,
- zadawanie ran i oparzeń,
- duszenie,
- wykręcanie rąk,
- wiązanie,
- przypalanie papierosem.

Objawy na ciele dziecka które mogą świadczyć o przemocy fizycznej

- siniaki na plecach ramionach i udach,
- ranki, pęknięcia lub otarcia naskórka na różnym etapie gojenia
- ślady na skórze przypominające ślady po ospie (dzioby) będące pozostałościami po poparzeniu papierosem,
- naderwane małżowiny uszne,
- braki u owłosieniu na skórze głowy,
- krwiaki, siniaki, krwawe wylewy gałek ocznych,
- ślady ugryzień przez człowieka,
- otarcia i ranki na rękach i nogach będące śladami krępowania,
- oparzenia,
- odparzenia na skórze będące wynikiem zaniedbania,
- bóle „wędrujące” .

Nie tylko zabójstwo dziecka jest przestępstwem i jest karane, a sprawcy idą do więzienia. Pobicie dziecka jest przestępstwem, ubliżanie dziecku jest przestępstwem, grożenie dziecku jest przestępstwem. Jednak dopiero zabójstwo dziecka wzbudza poruszenie społeczne i medialne, a sprawcy surowo karani. Na bicie dzieci nie zwraca się zwykle uwagi, no chyba, że dziecko jest okaleczane, długotrwale maltretowane i ślady na ciele są widoczne.

Rodzice, bijąc dziecko, mają przekonanie, że robią coś właściwego, że je wychowują. To pochodna przekonania, że się jest właścicielem dzieci i sprawuje nad nimi władzę (co nadal funkcjonuje – owa władza rodzicielska). To przedmiotowe traktowanie istot ludzkich na wczesnym etapie ich rozwoju. Faktycznie bicie dziecka to objaw nieudolności wychowawczej, bezsilności, niedojrzałości emocjonalnej rodzica. Dorośli stosują kary cielesne w sytuacjach dla siebie trudnych. Większość przemocowych rodziców było bitych w dzieciństwie i nie znają innego modelu wychowawczego lub relatywizują krzywdę doznaną niegdyś przez siebie, bo trudno żyć w przekonaniu, że było się ofiarą domowego zwyrodnialca.

Rodzicom stosującym przemoc pobiła się, tłumacząc ich zachowanie tym, że puścili im nerwy albo że dziecko jest wyjątkowo krnąbrne i nieposłuszne. Jeszcze niedawno przepisami prawa fizyczne karcenie dzieci było dopuszczalne jako kontratyp pozaustawowy i organy ścigania niezbyt ochoczo zajmowały się sprawami pobić dzieci, dopóki nie łała się krew i kości były całe. Policjanci nie wiedzieli, jakie są granice karcenia i czy to lanie, które dostało dziecko, było w ramach karcenia czy może to już pobicie? Służba zdrowia przez wiele lat patrzyła na urazy spowodowane biciem dzieci i bezradnie przyglądała się temu zjawisku.

Aktualnie przepisy prawa zakazują stosowania kar cielesnych wobec małoletnich i każda taka sytuacja winna być zgłaszana organom ścigania. Obecnie w polskim prawie nie ma przepisów usprawiedliwiających „wychowawcze” bicie dzieci.

Przemoc psychiczna (emocjonalna)

Bardzo często obok przemocy fizycznej zadawana jest dziecku przemoc psychiczna. Jest ona dla postronnych osób bardzo często niedostrzegalna. Przemoc psychiczna jest to zadawanie cierpienia i niszczenie konstrukcji psychicznej dziecka. Może przejawiać się poprzez:

- ponizanie i ośmieszanie,
- wypowiedanie inwektyw, wulgaryzmów,
- wymaganie myślenia w określony sposób,
- wywoływanie głębokiego uczucia wstydu,
- wmawianie destrukcyjnych przekonań na temat samego siebie,
- manipulowanie dzieckiem dla własnych celów,

- obwinianie za własne niepowodzenia, wciąganie w konflikty,
- namawianie do postaw antyspołecznych lub popełniania występków np. kradzieży,
- brak właściwego wsparcia, jakie dziecku jest potrzebne na danym etapie rozwoju,
- wyśmiewanie poglądów,
- karanie przez odmowę zainteresowania, uczuć czy szacunku,
- stała krytyka, stosowanie gróźb.

Zachowania dziecka mogące świadczyć o przemocy psychicznej

- zaniżona samoocena i zaburzone poczucie własnej wartości,
- trudności w szkole,
- wycofanie i nieśmiałość,
- smutek, apatia chwiejność w nastrojach,
- agresywność, zachowania antyspołeczne,
- nieuzasadnione poczucie winy,
- zaburzenia odżywiania, zaburzenia snu,
- paraliż decyzyjny.

Przemoc psychiczna zaburza prawidłowy rozwój dziecka i powoduje zaburzenia osobowości, stany lękowe i niskie poczucie wartości. Stanowi formę znęcania się nad dzieckiem i jest to przestępstwo z art. 207§1 Kodeksu Karnego. Szkody powstałe w wyniku przemocy psychicznej często pozostają na całe życie. Niszczony jest na wstępie etapie życia dziecka jego możliwości rozwoju intelektualnego i emocjonalnego. Uszkodzenia psychiczne dziecka mogą być bardzo poważne i prowadzić do poważnych zaburzeń psychicznych w dorosłym życiu lub niezdolności do samodzielnego życia. Jakie mniemanie ma o sobie dziecko, które tysiące razy słyszało, że jest głupie, że jest debilem, że do niczego się nie nadaje? Kiedy każda decyzja dziecka była wyśmiana a każda inicjatywa wykpiowana? To się odbije na jego dorosłym życiu, życiowych wyborach i funkcjonowaniu społecznym. Trauma z dzieciństwa nosi się całe życie. Wymagają zwykle długotrwałej terapii.

Przemoc seksualna

Są to różne formy przekraczania intymności fizycznej, to nie tylko napaść seksualna, ale także zmuszanie do tego, aby dziecko było świadkiem zachowań seksualnych osób dorosłych. Sprawca to nie musi być stary, obleśny dziad mieszkający po sąsiedzku, ale też miły, sympatyczny, wzbudzający zaufanie kuzyn czy kolega taty.

Konsekwencje przemocy seksualnej dziecko odczuwa całe życie. Dzieci wykorzystywane seksualnie przez dorosłych boją się o tym mówić nawet, gdy już są dorosłe. Agresor seksualny działa w taki sposób, aby zapewnić sobie zachowanie tajemnicy przez dziecko. Wzbudza w dziecku lęk przed zemstą, wstyd, poczucie winy. Czasem dziecko obawia się, że rodzic mu nie uwierzy.

Ofiarą przemocy seksualnej może być każde dziecko bez względu na płeć, wiek czy status majątkowy, w jakim żyje jego rodzina. W zdecydowanej większości sprawca przemocy seksualnej jest dziecku wcześniej znany. To może być rodzic, konkubent matki, wujek, ciocia, starsze rodzeństwo, kuzyn, nauczyciel, wychowawca. Dziecko może być zależne od sprawcy. Dziecko może też nie rozumieć tego, że było wykorzystywane seksualnie. Opiekunowie napastowanego dziecka czasami nie chcą uwierzyć w to, co się stało, nawet, kiedy prawda wyjdzie na jaw. Wygodniej im zaprzeczyć faktom niż zmierzyć się z problemem, gdy sprawcą był członek bliskiej rodziny. Nie wiadomo ile osób doznaje przemocy seksualnej w dzieciństwie. Często ofiara trzyma swój sekret do śmierci.

Jakie zachowania wobec dzieci są przemocą seksualną?

- pokazywanie treści pornograficznych,
- robienie fotografii lub filmowanie dziecka bez ubrania,
- pokazywanie dziecku własnych nągich fotografii,
- dotykanie miejsc intymnych dziecka,
- zmuszanie do dotykania dorosłego,
- podglądanie dziecka,
- proponowanie nawiązania relacji intymnych,
- erotyczne komentarze kierowane w stronę dziecka,
- stwarzanie takich okoliczności, że dziecko jest mimowolnym świadkiem czynności seksualnych,
- pocałunki, nieodpowiednie pieszczoty, ocieranie się o dziecko,
- gwałt.

Jakie sytuacje powinny wzbudzić naszą ostrożność?

- nagła zmiana w zachowaniu dziecka, agresja,
- ciągły smutek, płaczliwość dziecka bez przyczyny,

- unikanie jakiegos członka rodziny, pozornie nieuzasadniony protest przed odwiedzinami u krewnych czy znajomych,
- obdarowywanie dziecka prezentami bez powodu, zapraszanie na wyjazdy,
- problemy szkolne, których wcześniej nie było,
- zachowania autodestrukcyjne.

Odbycie stosunku seksualnego z dzieckiem poniżej lat 15, nawet za jego zgodą, jest przestępstwem.

ZANIEDBANIE

Jest to krzywdzenie dziecka poprzez niezaspokajanie ważnych podstawowych potrzeb. Brak potrzebnego pożywienia, schronienia, nieogrzewanie pomieszczeń. Złe warunki higieniczne, brak opieki medycznej, pozostawianie bez opieki, narażenie na utratę życia lub zdrowia. Nadmierne eksploatowanie dziecka do pracy w gospodarstwie uniemożliwiająca mu naukę czy wypoczynek. Głównymi przyczynami zaniedbań dzieci są choroby psychiczne rodziców, dysfunkcje w rodzinie, nieporadność życiowa rodziców. Najpoważniejszym skutkiem zaniedbania jest śmierć dziecka.

Dziecko krzywdzone w rodzinie, bite, poniżane i poniewierane, w wielu przypadkach jako dorosły człowiek będzie powielało zachowania, których doświadczyło w dzieciństwie, uważając je za normalne, powszechne i efektywne. Jako dorosły będzie bił, poniżał i groził. Popadnie w alkohol i inne używki. Jeśli w porę nie wkroczy nikt, kto przywróci sprawiedliwość, wesprze i pokocha, dobro nazwie dobrem a zło złem, to dorastający człowiek nie będzie znał innego świata, w którym nie katuje się słabszych i nie myli się autorytetu z autorytaryzmem. Przyczyny okrucieństwa nie są endogenne, zazwyczaj to efekt wychowania, a właściwie tresury do przemocy i agresji. Trzeba wielkiej wewnętrznej siły, by nie powielać złych zachowań własnych rodziców. Żeby się uratować przed złem, trzeba spotkać kogoś, kto przed złem uratuje. Dlatego nie można być obojętnym na cierpienie dzieci.

Przemoc wobec dzieci jest trudniejsza do zauważenia niż wobec osoby dorosłej. Dziecko nie ma takiej możliwości, jak osoba dorosła do powiadamiania organów ścigania o swojej krzywdzie. Nie wie, gdzie udać się ze swoim problemem, jest wystraszone, niepewne swojego losu. Czasem podejmuje próby uzyskania pomocy, ale nie trafia

do odpowiednich osób czy instytucji. Tylko 2% wyroków za znęcanie się nad członkiem rodziny dotyczy znęcania się nad dziećmi. U wielu osób nadal funkcjonuje przekonanie o prawie rodziców do karcenia swoich dzieci. Dotyczy to też organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, które powinny dbać o bezpieczeństwo i prawa dzieci.

Czasem dziecko nie mogąc wytrzymać tego, co robią z nim jego opiekunowie ucieka z domu. Jeśli dziecko się odnajduje, odprowadza się je do domu. Znaczący odsetek prób samobójczych dzieci ma przyczyny w złym traktowaniu dziecka w rodzinie. Małe dziecko nie potrafi zadbać o swoje bezpieczeństwo, cierpi w bezsilności. Najmłodsze dziecko, które w ostatnich latach popełniło samobójstwo, miało 7 lat.

PRAWNA OCHRONA DZIECI PRZED PRZEMOCĄ

Osoby małoletnie, tak jak osoby dorosłe, są pod ochroną Konstytucji i innych ustaw oraz konwencji międzynarodowych. W przepisach prawa dzieci są określane jako osoby małoletnie. Nieletni – jest to osoba małoletnia, która popełniła czyn zabroniony. Małoletni do ukończenia 13 roku życia nie mają zdolności do czynności prawnych, z pomiędzy 13 a 18 rokiem mają ograniczoną zdolność do czynności prawnych. Niezdolność do czynności prawnych oznacza tylko tyle, że dziecko samodzielnie nie może dochodzić ochrony swoich praw przed organami. Musi być reprezentowane przez rodzica lub opiekuna prawnego. Błędne jest zatem przekonanie niektórych, że dzieci są pozbawione praw i można je bić i poniewierać, a one muszą to znosić. Niepełnoletność nie pozbawia w żaden sposób małoletnich osób należnych każdemu praw człowieka. To, że dzieci same nie mogą skutecznie żądać ochrony, nie oznacza, że jej nie mają.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej

Art. 40 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi
Nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu. Zakazuje się stosowania kar cielesnych.

Zakaz ten dotyczy także dzieci. Obecna konstytucja obowiązuje od 1997 roku i od tej pory obowiązuje zakaz bicia dzieci. Mimo tego, nadal jednak funkcjonowało wychowawcze karcenie dzieci.

Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy

W 2010 roku nastąpiła nowelizacja ustawy Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy. Dodano art 96,1 w którym ustanowiono zakaz stosowania wobec małoletniego kar cielesnych.

Art. 96,1 Osobom wykonującym władzę rodzicielską oraz sprawującą opiekę lub pieczę nad małoletnim zakazuje się stosowania kar cielesnych
Od wejścia tego przepisu każde bicie dzieci jest niedozwolone i stanowi przestępstwo. Dzieci są uprawnione do ochrony w postaci skutecznego środka odstrasżającego przed złym traktowaniem. Do tej pory nie powstał jednak żaden przepis penalizujący bicie osób małoletnich ani nie powstała żadna procedura ochrony dzieci przed przemocą. Nie istnieją służby stojące na straży nietykalności dziecka. Naruszenie zakazu stosowania kar cielesnych nie może też być uzasadnione chęcią ochrony innych konstytucyjnych praw, w tym prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami (art. 48 Konstytucji). Jeżeli rodzice mają przekonanie, że kary fizyczne są skuteczne a klaps to nie bicie, nie powinno to być usprawiedliwieniem popełniania przestępstw na dzieciach. Dziecko przeważnie nie ma świadomości tego, że dorosły popełnia przestępstwo na jego osobie i może nie wiedzieć, jak szukać ochrony przed przemocą. Dlatego bardzo często sprawcy takiego przestępstwa udaje się uniknąć kary. Tak być nie powinno.

Konwencja o prawach dziecka

Konwencja o prawach dziecka została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 roku. Ratyfikowana przez Polskę w 1991 roku. Jest najważniejszym dokumentem dotyczącym praw dziecka. Konwencja w wielu swoich artykułach odnosi się do ochrony dzieci przed wszelkimi formami przemocy i złym traktowaniem. Do najważniejszych założeń konwencji należą:

- prawo dzieci do życia i rozwoju,
- prawo do tożsamości – imienia, nazwiska, obywatelstwa i wiedzy o swoim pochodzeniu,
- prawo do wychowania w rodzinie – dziecko nie może być oddzielone od swoich rodziców wbrew ich woli, chyba, że dla dobra dziecka zadecyduje o tym sąd,
- prawo do życia bez przemocy i poniżania – bicie dzieci i inne okrutne traktowanie jest przestępstwem i jest karalne,

- prawo do wyrażania własnych poglądów – dziecko ma prawo mówić, co myśli i nie może być karane za swoje poglądy,
- prawo do wolności, godności, szacunku i nietykalności cielesnej,
- prawo do prywatności i ochrony korespondencji,
- prawo do nauki i informacji dotyczących jego praw.

Bezpośrednio kwestii kar cielesnych jako formy przemocy dotyczy artykuł 19:

1. Państwa-Strony będą podejmowały wszelkie właściwe kroki w dziedzinie ustawodawczej, administracyjnej, społecznej oraz wychowawczej dla ochrony dziecka przed wszelkimi formami przemocy fizycznej bądź psychicznej, krzywdy lub zaniedbywania bądź złego traktowania lub wyzysku, w tym wykorzystywania w celach seksualnych, dzieci pozostających pod opieką rodzica(ów), opiekuna(ów) prawnego(ych) lub innej osoby sprawującej opiekę nad dzieckiem.

2. Tego rodzaju środki ochronne powinny obejmować tam, gdzie jest to właściwe, skuteczne przedsięwzięcia w celu stworzenia programów socjalnych dla realizacji pomocy dziecku oraz osobom sprawującym opiekę nad dzieckiem, jak również innych form prewencyjnych dla ustalenia, informowania, wszczynania i prowadzenia śledztwa, postępowania, notowania wymienionych wyżej przypadków niewłaściwego traktowania dzieci oraz tam, gdzie jest to właściwe – ingerencji sądu.

Artykuł 19 Konwencji zawiera zestaw wskazówek dotyczących powinności państwa w zakresie działań, które powinny być organizowane wobec problemu przemocy wobec dzieci.

- konieczności tworzenia państwowych regulacji i przepisów, które dotyczyłyby ochrony przed krzywdzeniem,
- tworzenia instytucji, organizacji, służb, placówek prowadzących działania ochrony dzieci przed przemocą
- podejmowania działań edukacyjnych i wychowawczych wobec różnych grup społecznych, jak i całego społeczeństwa, które ograniczałyby zjawiska krzywdzenia dzieci w rodzinie.

Konwencja zaleca by tworzyć zintegrowane narodowe strategie ochrony dzieci przed przemocą. Aktualnie w Polsce nie istnieje jedna służba odpowiedzialna za ochronę dzieci, koordynowanie działań, podnoszenie kompetencji profesjonalistów, wypracowywanie wytycznych i procedur, gromadzenie rzetelnych danych i opracowywanie interdyscyplinarnych, kompleksowych raportów.

Przypadki śmierci dzieci nie są analizowane systemowo, w celu wyciągnięcia wniosków, poprawienia systemu ochrony i zapobieżenia podobnym tragediom w przyszłości. W 2018 r. Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak zaapelował do premiera Mateusza Morawieckiego i MRPiPS o Narodową Strategię na rzecz Przeciwdziałania Przemocy Wobec Dzieci. Jak twierdził dane bezsprzecznie wskazują, że problem przemocy nie został wyeliminowany z dziecięcej rzeczywistości. W odpowiedzi wiceminister Elżbieta Bojanowska oceniła, że aktualnie nie zachodzi konieczność opracowania Narodowej Strategii na rzecz Przeciwdziałania Przemocy Wobec Dzieci. Zdaniem MRPiPS w polskim prawodawstwie istnieją narzędzia i rozwiązania legislacyjne służące ochronie dzieci przed przemocą, zaś kluczową kwestią jest efektywne korzystanie przez służby i instytucje działające w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie z uprawnień, jakie daje prawodawstwo w tym zakresie, jak również zmiana świadomości społecznej dotyczącej zjawiska przemocy wobec dzieci. Dzieci giną z rąk opawców, którzy są ich opiekunami.

WYCHOWYWANIE DZIECI I WŁADZA RODZICIELSKA

Dziecko wymaga rodziny. To jest miejsce w którym nie tylko przyszło na świat, ale w którym ma rozwinąć się w dorosłego człowieka nie tylko w wymiarze fizycznym, ale i psychicznym. Wychowywać dziecko to znaczy między innymi zapewnić dziecku opiekę i doprowadzić je do samodzielności, przygotować do pracy. Dziecko, aby mogło się prawidłowo rozwijać, wymaga:

- posiadania więzi z osobą, która daje opiekę,
- otrzymania akceptacji i miłości od tej osoby,
- otrzymania wzorów postępowania i informacji o świecie.

Art. 92 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego (KRO) stanowi, iż dziecko do pełnoletniości pozostaje pod władzą rodzicielską. Co oznacza owa władza rodzicielska? Władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw (art. 95 § 1 KRO). Władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny. Poprzez dobro dziecka należy rozumieć zapewnienie dziecku wszystkich tych wartości, które są konieczne do jego prawidłowego rozwoju fizycznego i psychicznego. Jedyne prawa, jakie ma rodzic nad dzieckiem to prawo do pracowania na utrzymanie dziecka, prawo

do troski o jego zdrowie, życie i wykształcenie. Potem już są same obowiązki. Nie zawsze piecza nad dzieckiem jest wykonywana prawidłowo. Dziecko jest pod szczególną ochroną prawa. Nie tylko chronią je przepisy Kodeksu Karnego (jak wszystkie osoby) ale też ustawa Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy zaś sąd rodzinny czuwa nad tym, aby dzieciom nie działa się krzywda, a rodzice prawidłowo wykonywali swoje obowiązki. Prawo to może być ograniczane, a nawet odebrane rodzicom, gdy ich działania stoją w sprzeczności z obowiązującym prawem. Działania rodziców muszą bowiem być każdorazowo analizowane z perspektywy priorytetu dobra dziecka. Naruszenie zakazu bicia i znęcania się nad dziećmi, zaniedbywanie dzieci w zależności od intensywności naruszeń, rozmiaru wywołanych skutków może spowodować ingerencję sądu rodzinnego w postaci ograniczenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej.

Ograniczenie władzy rodzicielskiej

Władza rodzicielska przysługuje obydwójgu rodzicom. Może ona być ograniczona na wniosek jednego z rodziców lub z urzędu. Art. 109 KRO stanowi, że jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, sąd opiekuńczy wyda odpowiednie zarządzenia. Sąd opiekuńczy może:

- poddać wykonywanie władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi kuratora sądowego (art. 109 § 2 pkt 3 KRO),
- zobowiązać rodziców oraz małoletniego do określonego postępowania, w szczególności do pracy z asystentem rodziny,
- realizowania innych form pracy z rodziną,
- skierować małoletniego do placówki wsparcia dziennego, określonej w przepisach o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej,
- kierować rodziców do placówki albo specjalisty zajmujących się terapią rodzinną, poradnictwem lub świadczących rodzinie inną stosowną pomoc z jednoczesnym wskazaniem sposobu kontroli wykonania wydanych zarządzeń,
- określić, jakie czynności nie mogą być przez rodziców dokonywane bez zezwolenia sądu.

Nie ma znaczenia czy zachowanie rodziców jest zawinione czy nie jest zawinione. Może być spowodowane bezradnością, nieudolnością, nieświadomością czy chorobą. Jednym z najczęstszych powodów ograniczenia władzy rodzicielskiej jest alkohol. Zarządzenia wydane stanowią ograniczenie władzy rodzicielskiej rodziców poprzez pozbawienie ich w pewnym zakresie dowolności postępowania

w stosunku do swego dziecka. Celem wydania takich zarządzeń jest zawsze ochrona dobra dziecka w sytuacji jego zagrożenia.

Kurator rodzinny – celem nadzoru rodziny przez kuratora rodzinnego jest kontrola, w jaki sposób jest wykonywana władza rodzicielska. Rolą kuratora jest kontrola sposobu wykonywania tej władzy, wskazywanie błędów i zaniedbań, ale także pokazywanie prawidłowych wzorów i kierowanie do różnych instytucji powołanych do pomocy rodzinie. Kurator zostaje zapoznany z aktami sprawy, więc wie o niej wszystko. Jego obowiązkiem jest pouczyć podopiecznego o jego prawach i obowiązkach wynikających z orzeczenia sądu. Ustali sposób i termin ich realizacji. Kurator udziela pomocy w pokonywaniu trudności życiowych, ale to nie znaczy, że będzie za podopiecznego wykonywał ciężące na nim obowiązki. Z prowadzonego nadzoru składa sądowi okresowe sprawozdania. Kurator sądowy nie jest Twoim wrogiem. Jemu też zależy, żeby nadzór przyniósł pozytywny efekt. Współpraca z kuratorem, realizowania jego zaleceń może znacząco skrócić nadzór sądowy nad rodziną.

Pozbawienie władzy rodzicielskiej

Art. 111§ 1 KRO jeżeli władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody albo jeżeli rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub w rażący sposób zaniedbują swe obowiązki względem dziecka, sąd opiekuńczy pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej.

Pozbawienie władzy rodzicielskiej stanowi najbardziej ostry środek ingerencji sądu w sferę tej władzy, polega bowiem na tym, że rodzice tracą całkowicie tę władzę. Pozbawienie rodziców władzy rodzicielskiej nie zmierza do ukarania rodziców, lecz do ochrony interesów dziecka. Ze względu na daleko idące skutki pozbawienia władzy rodzicielskiej przyjmuje się że sąd zastosuje ten środek wówczas, gdy stosowane dotychczas środki łagodniejsze nie odniosły skutku, bądź z góry, gdy ze względu na okoliczności danego przypadku jest oczywiste, że stosowanie łagodniejszych środków byłoby bezcelowe.

Zgodnie z art. 112 KRO *dziecko umieszcza się w pieczy zastępczej do czasu zaistnienia warunków umożliwiających jego powrót do rodziny albo umieszczenia go w rodzinie przysposabiającej.* Tak więc piecza zastępcza jest rozwiązaniem tymczasowym. Przyczyny pozbawienia rodziców władzy rodzicielskiej z powodu jej nadużywania lub zaniedbań w jej wykonywaniu, to między innymi:

- nadmierne karcenie lub bicie dziecka,

- nałóg pijaństwa rodziców, ich rozwiązły tryb życia,
- uprawianie przestępczego procederu,
- uchylanie się od świadczeń alimentacyjnych,
- wykorzystywanie dziecka do czynów nierządnych,
- zmuszanie dziecka do nadmiernej pracy w domu,
- wychowywanie dziecka we wrogości do drugiego z rodziców,
- nakłanianie dziecka do przestępczego procederu,
- doprowadzenie przez brak dbałości do nagannego zachowania się dziecka w szkole i do jego złych postępów w nauce.

Powodem do pozbawienia władzy rodzicielskiej może być również niepłacenie alimentów na rzecz dziecka, nieutrzymywanie z nim kontaktów czy nieinteresowanie się jego losem.

Ograniczenie lub zakazanie kontaktów z dzieckiem.

Prawo nakazuje stosowanie ingerencji na podstawie art. 109 KRO już wtedy, gdy dobro dziecka jest zagrożone. Sąd opiekuńczy działa bowiem profilaktycznie przez zapobieganie ujemnym skutkom niewłaściwego lub nieudolnego sprawowania władzy rodzicielskiej. Nakaz uwzględniania dobra dziecka stanowi bowiem podstawową regułę interpretacyjną obowiązującą przy rozstrzyganiu spraw małoletnich dzieci.

Z godnie z art. 92 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego dziecko pozostaje aż do pełnoletniości pod władzą rodzicielską. Władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowywania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw, przy czym władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny (art. 95 KRO). Rodzice wychowujący dziecko pozostające pod ich władzą rodzicielską i kierujący nim, obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień (art. 96 § 1 KRO). Osobom wykonującym władzę rodzicielską oraz sprawującym opiekę lub pieczę nad małoletnim zakazuje się stosowania kar cielesnych (art. 96,1 KRO). Ograniczenie ani pozbawienie władzy rodzicielskiej nie ma wpływu na obowiązek alimentacyjny. Nie ma też wpływu na kontakty z dzieckiem. Rodzice pozbawieni władzy rodzicielskiej mają nadal obowiązek utrzymywania dzieci oraz prawo i obowiązek do kontaktu z dziećmi.

DZIECKO W RODZINIE ALKOHOLOWEJ

Szacuje się, że około 3 milionów dzieci wychowuje w rodzinach alkoholowych. Rodzina jest systemem, w którym dzieci powinny uzyskać opiekę i możliwość w rozwoju. W rodzinach alkoholowych dzieci mają złe warunki. W takiej rodzinie dziecku jest ciężko przeżyć, nie mówiąc już o prawidłowym rozwoju. Wpływy, którym podlega dziecko w rodzinie alkoholowej są toksyczne. Równocześnie nie otrzymuje ono tego co jest mu najbardziej potrzebne – troski, opieki i miłości rodziców. Szczególnie ciężko jest dziecku w rodzinie, w której piją oboje rodziców. Wzory postępowania w rodzinie alkoholowej są zaburzone. Życie w takiej rodzinie toczy się wokół alkoholika. Dziecko w rodzinie alkoholowej musi samo zadbać o siebie i znaleźć sposób przetrwania. Dzieci podejmują się wypełniania różnych ról. Robią to z miłości do rodziców, podejmują się zadań przerastających ich możliwości. Ciężko pracują dla utrzymania równowagi w rodzinie lub przetrwania dzieciństwa aż do uzyskania pełnoletniości. Przejmują specyficzne role, dzięki którym rodzina alkoholowa funkcjonuje. Poniżej opisane role służą rodzinie, ale nie dzieciom, które się ich podejmują. Dzieci stają się dorosłymi, a schematy w których funkcjonowały w dzieciństwie pozostają im już do końca życia.

Jest to syndrom DDA (Dorosłe Dziecko Alkoholika):

- dziecko bohater – najczęściej jest to najstarsze z rodzeństwa lub jedynek. To dziecko pełniące rolę dorosłego. Mimo, że nie przeszło pełnego cyklu dorastania i dojrzewania i nie jest w stanie sprostać takiemu wyzwaniu, odgrywa taką rolę, choć wewnętrznie nie jest na to przygotowane. Jest dzielne, opanowane, pełne poświęcenia i gotowości do rezygnacji z siebie dla innych. Jest dobrym uczniem. Usprawiedliwia rodziców przed otoczeniem, wylewa wódkę do zlewu, opiekuje się młodszym rodzeństwem. Wypiera i tłumi złość na rodziców. Stara się okazywać tylko pozytywne emocje. Ma poczucie winy oraz wstyd za sytuację rodzinną. Czuje się gorsze od innych, mniej wartościowe. Odczuwa lęk przed utratą sympatii i aprobaty, żyje w ciągłym napięciu.
- dziecko kozioł ofiarny (czarna owca) – poprzez bunt wyraża niechęć do sytuacji rodzinnej. Zachowuje się niezgodnie z normami i w taki sposób zwraca na siebie uwagę. Może należeć do grup przestępczych, spożywać alkohol czy narkotyki.
- maskotka – usiłuje rozładować napięcie śmiechem, wulgarnymi, humorem w smutnym skądinąd środowisku

rodzinnym. Często staje się ono domowym antidotum na kryzysowe chwile. Na maskowanie prawdziwych emocji, które może przypisywać innym, zużywa wiele energii. Pod maską radości i bez troski kryje obawę i lęk. Z wierzchu to dziecko roześmiane, wesołe (a tak naprawdę to wesołkowane), ale od środka – pełne strachu i smutku, wystraszone, niepewne, samotne. Nie ma poczucia własnej wartości, unika bliskości, aby nie zostać zranionym. z lękiem radzi sobie poprzez wywoływanie uczuć przeciwstawnych.

- dziecko niewidzialne – zachowuje się tak, jakby go nie było. Często ma poczucie, że lepiej by było, gdyby go w ogóle nie było. Godzinami potrafi zajmować się sobą. Nie sprawia kłopotów wychowawczych, zwykle niczego nie chce. W kontaktach społecznych jest wycofane, czasem uznawane za nieśmiała. Robi wszystko, żeby nie zwracać na siebie uwagi. Jest dzieckiem nieufnym, izolującym się od kontaktów z dorosłymi i rówieśnikami. Wycofane, wybiera samotność. Posiada braki w zakresie podstawowych umiejętności społecznych. Sprzeciwia się poprzez bierny opór, ale nie aktywnie.

ALIENACJA RODZICIELSKA

Alienacja rodzicielska jest to pojęcie nienaukowe, ale ostatnio bardzo często w Polsce używane, nawet nadużywane. Sprawcy przemocy stosując wobec dziecka przemoc postseparacyjną i często wykorzystują fakt posiadania wspólnych dzieci, aby kontrolować ją po rozstaniu. Powołują się na swoje prawa do kontaktu z dziećmi, ale faktycznie nie są zainteresowani dziećmi. Dziecko podczas tych kontaktów nudzi się przed telewizorem lub jest odstawiane do babci. Ojca interesuje wyłącznie moment odbioru i oddawania dziecka, aby dokuczyć swojej byłej partnerce – ofercie agresywnym zachowaniem lub skontrolowaniem, kto przebywa u matki dziecka. Zdarza się, że sprawca przemocy mający zakaz zbliżania się do matki dziecka otrzymuje prawo do kontaktu z dzieckiem. GREVIO (GREVIO to grupa ekspertek i ekspertów Rady Europy ds. przeciwdziałania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej) na podstawie art. 31 Konwencji wezwało Polskę do podjęcia wszelkich koniecznych działań w tym legislacyjnych, aby zapewnić, że wszystkie właściwe podmioty w tym pracownicy socjalni i sędziowie przy podejmowaniu decyzji w sprawie opieki i kontaktów z dziećmi

brali pod uwagę negatywny wpływ, jaki wywiera na dzieci ekspozycja na przemoc jednego rodzica wobec drugiego oraz powstrzymali się od używania koncepcji alienacji rodzicielskiej. Matki wskazujące na przemoc ze strony ojca uznawane są jako niewspółpracujące lub winne złych relacji ojca z dzieckiem. Zmuszanie dziecka do realizacji kontaktu z niebezpiecznym rodzicem stosującym przemoc jest niedopuszczalne.



Poradnik, który oddaliśmy do Waszych rąk, powstał w 2023 roku. Został zrealizowany w ramach projektu „**Z BABA - PRZECIW PRZEMOCY!**” finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię z Funduszy EOG w ramach Programu Aktywni Obywatele - Fundusz Regionalny.

Wszystkie pomocne wzory pism znajdują się na stronie:

<https://baba.org.pl/index.php/programy/broszury/broszury-prawne/>

Wszystkie broszury/informatory/poradniki BABY są aktualizowane i publikowane na naszej stronie internetowej www.baba.org.pl.

W BABIE udzielamy bezpłatnych porad prawnych i wsparcia psychologicznego. Podajemy także telefony i kontakty do współpracujących z nami czy też znanych nam instytucji samorządowych, państwowych i organizacji pozarządowych, w których znajdziecie pomoc. Polecamy je też z całą mocą i rekomendujemy. Zarówno te w Zielonej Górze, województwie lubuskim, jak i w kraju.

Nie jesteście sami w kłopotach i nieszczęściu - jest wielka rzesza ludzi dobrej woli, którzy będą wspierać Was i Wasze dzieci w walce o bezpieczne, spokojne i szczęśliwe życie!



Jeżeli potrzebujesz pomocy prawnej lub psychologicznej, wsparcia i informacji - zapraszamy do korzystania z naszego serwisu www.baba.org.pl, gdzie publikujemy nie tylko broszury i ulotki, ale także wszystkie wzory pozwów i pism.

Zapraszamy do kontaktu telefonicznego
+48 68 454 92 32, +48 692 064 061 oraz osobistego.

Jeżeli chcesz komuś pomóc - zapraszamy zostać wolontariuszem w BABIE.

www.baba.org.pl